

Edyta Kamińska, Razem Ty i Ja

Ach , jak cudnie podrozowac
Rowerem, brzegiem morza
Czuje letni wiatr na twarzy
Wciaz pamietam slonca blask
Czuje sie jak w siodmym niebie
Mewy dzis spiewaja dla nas
I tak mysle sobie jaki piekny nas otacza swiat
Pamietam w zeszlym roku na wakacjach
Ja umieralam z milosci do ciebie
Wiec dzis wloz cala swoja energie
Pedaluj razem ze mna- non ti fermamre

Razem ty i ja
Ucieknijmy gdzie sie sny spelniaja
Ja zatrzymam sie gdy miloscia mnie upoisz
Razem ty i ja
Ucieknijmy juz na koniec swiata
I juz czujesz ze
Pedalujac kochasz jeszcze mocniej mnie

Kochasz mnie...ooooo
Kochasz mnie

Ach, ten zachod slonca
Cale morze sie czerwieni
Ja okrywam piana morska wlosy tve i cialo tve
Jakze ciezko jezdzic jest
Rowerem po tej plazy
Ale razem gorycz w slodkosc dzis zamienia sie
I na piasku slady kol rysuja serce
Nasze rece dzisiaj w jednosc lacza sie
Slova dla nas sa naprawde tutaj zbedne
Pedaluj ze mna ,nie zatrzymuj sie

Razem ty i ja
Ucieknijmy gdzie sie sny spelniaja
Ja zatrzymam sie gdy miloscia mnie upoisz
Razem ty i ja
Ucieknijmy juz na koniec swiata
I juz czujesz ze
Pedalujac kochasz jeszcze mocniej mnie